

UWAGI FUNDACJI CENTRUM STRATEGII ROZWOJOWYCH DO PROJEKTU KRAJOWEGO PLANU NA RZECZ ENERGII I KLIMATU

Krajowy Plan na Rzecz Energii i Klimatu (KPEIK), mimo ambitnych założeń w zakresie transformacji energetycznej i celów klimatycznych, budzi istotne obawy pod względem zachowania równowagi między celami klimatycznymi, bezpieczeństwem energetycznym a konkurencyjnością gospodarki. KPEIK koncentruje się przede wszystkim na szybkiej redukcji emisji i zwiększeniu udziału odnawialnych źródeł energii (OZE), co, choć zgodne z unijną polityką klimatyczną, niesie ze sobą szereg ryzyk. Wierzymy, że **nadrzędnym celem transformacji energetycznej musi być zapewnienie niezawodnych, stabilnych i przystępnych cenowo dostaw energii**, które będą filarem konkurencyjności polskiej gospodarki oraz gwarancją bezpieczeństwa dla obywateli i przemysłu.

KPEIK nie w pełni uwzględnia wpływ, jaki wzrost kosztów energii wywołany szybką transformacją ma na przemysł i gospodarstwa domowe. Już obecnie w Europie, w tym w Polsce, ceny energii znacząco wzrosły, co wpływa na osłabienie konkurencyjności przemysłu na tle światowym. KPEIK zakłada szybkie wycofywanie konwencjonalnych źródeł energii, takich jak węgiel, bez wystarczającego zabezpieczenia elastycznych źródeł niezbędnych do stabilizacji systemu w okresach niższego poziomu produkcji OZE, co może prowadzić do dalszych wzrostów kosztów energii, szczególnie w okresach jej niedoboru z czym mieliśmy do czynienia w czasie ostatniego kryzysu energetycznego. Przyjęcie takiego kursu działań naraża polski przemysł, zwłaszcza energochłonny, na utratę pozycji konkurencyjnej, a gospodarstwa domowe na wzrost kosztów życia.

KPEIK, podobnie jak unijna polityka klimatyczna, traktuje redukcję emisji jako nadrzędny cel. Tymczasem redukcja emisji powinna być skutkiem efektywnej i realistycznej transformacji, a nie jej celem samym w sobie. Priorytetowe traktowanie dekarbonizacji w KPEIK może prowadzić do nadmiernego obciążenia krajowej gospodarki oraz zmniejszenia elastyczności sektora energetycznego, który, aby funkcjonować w służbie gospodarki, musi zapewniać stabilne i przystępne cenowo dostawy energii. Na przykład przyjęcie zbyt optymistycznych założeń dotyczących tempa rozwoju magazynowania energii czy mocy bilansujących może spowodować destabilizację dostaw, jeśli plany OZE nie zostaną uzupełnione odpowiednimi rezerwami.

W KPEIK brakuje wyraźnego wskazania, że transformacja energetyczna powinna służyć gospodarce, a nie przeciwnie. Wybór wiodącego scenariusza WAM, zakładającego dodatkowe działania, wiąże się z istotnymi kosztami dla sektora przemysłowego i gospodarstw domowych. Priorytetowe traktowanie dekarbonizacji bez pełnego uwzględnienia potrzeb gospodarki może prowadzić do zbudowania infrastruktury energetycznej, której koszty będą ponoszone przez malejącą populację, bez pewności, że ta infrastruktura w pełni odpowiada na realne potrzeby przemysłu i rynku.

Rodzi to ryzyko nadmiernych obciążeń finansowych dla obywateli i przemysłu. KPEIK przyjmuje założenia dotyczące kosztów transformacji, które mogą okazać się nierealistyczne w obliczu zmieniających się uwarunkowań geopolitycznych i makroekonomicznych. Te koszty, jeśli nie zostaną zredukowane przez stabilne i dobrze zaplanowane inwestycje, mogą przekroczyć

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2

00-490 Warszawa

www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769

REGON: 52949238000000

KRS: 0001123217

możliwości finansowe przemysłu oraz budżetów domowych, co spotka się z oporem społecznym i rodzi ryzyko całkowitego odrzucenie przez społeczeństwo planów transformacji.

Zadbanie o poparcie społeczne dla transformacji energetycznej jest szczególnie ważne w kontekście starzejącej się infrastruktury energetycznej Polski. Większość obecnych źródeł wytwórczych przekroczyła swoją przewidywaną żywotność lub zbliża się do tego momentu. To oznacza rosnące koszty konserwacji i zwiększone ryzyko awarii, które mogą zagrozić stabilności dostaw energii. Transformacja energetyczna jest zatem nie tylko odpowiedzią na wymogi klimatyczne, ale także koniecznością dla utrzymania niezawodności i efektywności krajowego systemu energetycznego.

KPEIK ujawnia brak spójnej polityki przemysłowej wspierającej rozwój krajowych technologii energetycznych. Zależność od importu technologii spoza Unii Europejskiej zwiększa ryzyko opóźnień i uzależnienia od zewnętrznych dostawców, ograniczając jednocześnie konkurencyjność polskiego przemysłu. Konieczne jest wprowadzenie mechanizmów wsparcia, które pozwolą wykorzystać transformację do rozwoju lokalnej gospodarki, a nie ograniczać się jedynie do tworzenia rynku zbytu dla zewnętrznych dostawców.

Z perspektywy tych uwag, KPEIK powinien uwzględnić bardziej realistyczne założenia gospodarcze i demograficzne, które pozwolą na zachowanie elastyczności oraz stabilności systemu energetycznego. Transformacja energetyczna musi być przeprowadzona w sposób, który wspiera rozwój gospodarczy i zapewnia konkurencyjność Polski, szczególnie w kontekście wzrastających kosztów energii oraz wymagań klimatycznych.

Uwagi szczegółowe

Bezpieczeństwo energetyczne jako priorytet transformacji

Transformacja energetyczna Polski musi uwzględniać nadrzędny cel, jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. W tym kontekście utrzymanie węgla jako źródła rezerwowego powinno potrwać tak długo, aż powstaną wystarczające moce sterowalne, które będą w stanie efektywnie bilansować system elektroenergetyczny. Nie można pozwolić, aby transformacja wiązała się z ryzykiem niedoborów energii – bezpieczeństwo dostaw musi pozostać priorytetem.

Ma to również przełożenie na wymiar ekonomiczny i rynkowych cen energii. Utrzymanie dużych nadwyżek mocy sterowalnych jest kluczowe dla eliminacji efektu „scarcity pricing,” który występuje w okresach niedoboru mocy i prowadzi do gwałtownych wzrostów cen energii. Stabilne rezerwy mocy umożliwią nie tylko zwiększenie bezpieczeństwa dostaw, ale także ochronę odbiorców końcowych przed negatywnymi skutkami wahań cen energii. Transformacja musi być realizowana w sposób odpowiedzialny, z uwzględnieniem zarówno wymagań klimatycznych, jak i gospodarczych, aby uniknąć destabilizacji rynku oraz zapewnić przystępne cenowo dostawy energii.

Kluczową rolę w przyszłym systemie energetycznym powinna odegrać energetyka jądrowa. Atom, jako stabilne i bezemisyjne źródło energii, może zapewnić nie tylko bezpieczeństwo dostaw, ale także istotnie zmniejszyć zależność od importowanych paliw kopalnych. Jednak proces budowy elektrowni jądrowych wymaga czasu, dlatego w okresie przejściowym konieczne jest wykorzystanie gazu ziemnego jako paliwa mostowego. W tym celu należy zwiększyć zdolności magazynowe gazu w kraju, tak aby zapewnić bezpieczeństwo dostaw nawet w sytuacjach ekstremalnych. Jednocześnie istotne jest rozwijanie infrastruktury umożliwiającej uzyskanie

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2
00-490 Warszawa
www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769
REGON: 52949238000000
KRS: 0001123217

wystarczającego poziomu mocy szczytowych w jednostkach gazowych, które mogą elastycznie reagować na zmienne zapotrzebowanie w systemie.

Analiza zaprezentowanego miksu energetycznego wskazuje na poważne ryzyko niezbilansowania Krajowego Systemu Energetycznego nie tylko w sytuacjach ekstremalnych zdarzeń pogodowych, ale także podczas przewidywalnych i powtarzalnych zjawisk, takich jak „dunkelflaute”. Tego rodzaju scenariusze, charakteryzujące się brakiem wiatru i ograniczoną dostępnością energii słonecznej, mogą istotnie zagrozić stabilności systemu. W związku z tym konieczne jest ponowne przeanalizowanie przyjętych założeń, aby zapewnić niezawodność dostaw energii i bezpieczeństwo funkcjonowania systemu energetycznego.

Ryzyka związane z przyjęciem jako wiodącego scenariusza WAM

Przyjęcie scenariusza WAM (With Additional Measures) jako wiodącego w KPEiK niesie istotne ryzyko związane z możliwością niespełnienia ambitnych celów klimatyczno-energetycznych, które w nim zapisano. Scenariusz ten zakłada intensywne działania na rzecz redukcji emisji oraz wzrost udziału odnawialnych źródeł energii (OZE) i efektywności energetycznej. Jednakże, biorąc pod uwagę dotychczasowe koszty transformacji dla przemysłu i gospodarki, nierealistyczne założenia demograficzne oraz przewidywane wysokie ceny paliw i uprawnień do emisji CO₂, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że cele te okażą się zbyt ambitne w kontekście możliwości gospodarczych kraju. Wysokie koszty transformacji dodatkowo pogłębiają problem konkurencyjności, sprawiając, że europejska gospodarka, w tym Polska, obciążona presją regulacyjną i kosztami energii, pozostanie w tyle za gospodarką amerykańską, której przemysł korzysta z niższych cen energii i mniejszego obciążenia regulacyjnego.

Jeśli Polska nie zdoła osiągnąć założonych wskaźników emisji i udziału OZE zapisanych w KPEiK, Komisja Europejska może to wykorzystać do zwiększenia swojej presji na naszą politykę energetyczną, co może prowadzić do dodatkowych zobowiązań, trudniejszych do realizacji w przyszłości. Niedotrzymanie zobowiązań zawartych w KPEiK, których realność już dziś wydaje się być dyskusyjna, grozi wdrożeniem w przyszłości przez Komisję różnorodnych działań, które mogą przyjąć formę np. ograniczenia dostępu do funduszy unijnych lub ograniczeniem w zakresie elastyczności ich wydatkowa i możliwości dostosowania do krajowych potrzeb i specyfiki naszej gospodarki. Może to doprowadzić do sytuacji, w której Polska, zamiast korzystać ze wsparcia finansowego UE, będzie zmuszona w większej mierze ponosić koszty transformacji z budżetu krajowego.

Ambitne cele zawarte w scenariuszu WAM powinny być zatem przemyślane w kontekście realnych możliwości kraju. Cele te muszą być nie tylko osiągalne, ale także przystępne pod względem finansowym, aby uniknąć nadmiernego obciążenia gospodarstw domowych i krajowego przemysłu. Nadmiernie ambitna polityka energetyczno-klimatyczna, oparta na przeszacowanych założeniach będzie prowadzić do wzrostu kosztów energii, co negatywnie wpłynie na standard życia obywateli i konkurencyjność przedsiębiorstw. Realistyczne, wyważone cele, dostosowane do sytuacji demograficznej i gospodarczej kraju, stanowią lepszą podstawę dla zrównoważonej transformacji energetycznej, która jest akceptowalna społecznie i ekonomicznie opłacalna.

Prezentacja wartości finansowych w cenach bieżących

Wszystkie zaprezentowane w dokumencie wartości zostały przedstawione w cenach stałych z 2020 roku. Biorąc pod uwagę wysoką inflację jaka wystąpiła w tym okresie (skumulowana inflacja za lata 2020-23 to ponad 34 pkt proc.) rodzi to ryzyko błędnej oceny przedstawionych informacji

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2
00-490 Warszawa
www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769
REGON: 52949238000000
KRS: 0001123217

przez osoby nie mające wystarczającej wiedzy ekonomicznej. Proponuje się przedstawienie wszystkich wartości w cenach stałych z bieżącego roku. Pozwoli to odbiorcom na odniesienie przedstawionych wartości do bieżącej wartości pieniądza i aktualnych cen w gospodarce.

Brak polityki przemysłowej

Z perspektywy wskazań zawartych w raporcie Mario Draghiego, KPEiK całkowicie pomija kluczowe wyzwania związane z zależnością od komponentów technologicznych pochodzących spoza Unii Europejskiej oraz ryzyka z tym związane. Transformacja energetyczna, oparta na technologiach takich jak magazyny energii, panele fotowoltaiczne czy turbiny wiatrowe, pozostaje w znacznym stopniu uzależniona od dostaw z krajów spoza UE. Taka zależność niesie za sobą ryzyko wzrostu kosztów, opóźnień w realizacji inwestycji oraz nadmiernego uzależnienia technologicznego, co w świetle wskazań raportu może dodatkowo osłabiać konkurencyjność europejskiego przemysłu.

Raport Draghiego podkreśla konieczność rozwijania zdolności produkcyjnych i technologicznych w ramach Unii Europejskiej, jako kluczowy element wzmocnienia autonomii strategicznej oraz konkurencyjności gospodarczej. Tymczasem KPEiK w żaden sposób nie odnosi się do roli krajowego przemysłu w dostarczaniu technologii niezbędnych do realizacji transformacji energetycznej. Brakuje jakichkolwiek mechanizmów wsparcia, które pozwoliłyby polskiemu przemysłowi na budowę kompetencji i zdolności produkcyjnych w kluczowych obszarach technologicznych.

Takie zaniedbanie wskazuje na brak spójnej polityki przemysłowej rządu, który powinien postrzegać transformację energetyczną jako okazję do strategicznego rozwoju krajowych zdolności technologicznych. Bez aktywnej strategii wspierającej lokalny sektor przemysłowy, Polska ryzykuje nie tylko dalsze uzależnienie od zagranicznych dostawców, ale także utratę szansy na wykorzystanie transformacji do wzmocnienia własnego potencjału przemysłowego. W kontekście zaleceń raportu Draghiego, brak takiego podejścia stanowi poważne uchybienie, które może ograniczyć zdolność Polski i Unii Europejskiej do osiągnięcia autonomii technologicznej oraz utrzymania konkurencyjności w dynamicznie zmieniającym się środowisku globalnym.

Nierealna nakładów inwestycyjnych

PKB Polski w 2020 roku wynosiło 2 337 mld zł. Dla porównania, całkowite nakłady inwestycyjne przewidziane w KPEiK w scenariuszu WAM wynoszą około 2 766 miliardów PLN na lata 2021-2040. Oznacza to, że te inwestycje są większe od wartości całego rocznego PKB Polski z 2020 roku i stanowią około 118% tego PKB a średniorocznie odpowiadają wielkości 5,9% PKB.

Nakłady brutto na środki trwałe w 2020 roku wynosiły 428 mld zł, co stanowiło około 18% PKB. Przy założeniu średniego, stałego poziomu nakładów inwestycyjnych na poziomie 2 766 miliardów PLN w ciągu 20 lat, oznaczałoby to średnio około 138 miliardów PLN rocznie, co stanowi około 32% rocznych nakładów brutto na środki trwałe z 2020 roku przeznaczonych jedynie na transformację energetyczną.

Przyjęty poziom nakładów inwestycyjnych wydaje się niemożliwy do osiągnięcia, co wskazuje, że zakładane tempo transformacji jest życzeniowe i nie uwzględnia realiów ekonomicznych. Ponadto, realizacja tak wysokich nakładów budzi poważne obawy co do ich długoterminowych skutków dla polskiej gospodarki. Może to prowadzić do redystrybucji zasobów z innych kluczowych obszarów, takich jak badania i rozwój (R&D), sztuczna inteligencja (AI) czy technologie cyfrowe, które mają potencjał generowania znacznych korzyści w przyszłości zarówno dla gospodarki, jak i dla rozwoju państwa. Koncentracja wyłącznie na celach transformacji

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2
00-490 Warszawa
www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769
REGON: 52949238000000
KRS: 0001123217

energetycznej, kosztem inwestycji w innowacyjne sektory o wysokiej wartości dodanej, może ograniczyć konkurencyjność Polski na arenie międzynarodowej i spowolnić rozwój strategicznych technologii przyszłości.

Niewystarczalności środków na transformację energetyczną

Przyjęte w KPEIK założenia dotyczące planowanych nakładów inwestycyjnych budzą istotne wątpliwości co do ich realizmu oraz wykonalności finansowej. Planowane nakłady na transformację, wynoszące około 2 766 miliardów złotych w latach 2021–2040, znacząco przewyższają obecnie dostępne zewnętrzne źródła finansowania. W załączniku nr 5 wskazano jako źródło finansowania transformacji opłaty nakładane na odbiorców energii elektrycznej, takie jak opłata OZE, mocowa czy kogeneracyjna. Środki te bezpośrednio obciążają budżety odbiorców końcowych, wskazane tam znaczące kwoty budzą obawy o dalszy wzrost kosztów energii dla gospodarstw domowych i przedsiębiorstw.

Finansowanie transformacji z dodatkowych opłat nałożonych na odbiorców energii może prowadzić do sytuacji, w której postęp transformacji nie przyniesie wymiernych korzyści odbiorcom, lecz będzie generować coraz wyższe koszty. Już dziś dodatkowe opłaty stanowią istotną i stale rosnącą część rachunków za energię elektryczną. W kontekście konieczności zwiększenia konkurencyjności polskiej gospodarki na rynkach międzynarodowych, kluczowe jest zapewnienie dostaw energii po efektywnych kosztach. Obciążanie odbiorców końcowych kosztami transformacji ograniczy tę konkurencyjność, szczególnie w sektorach energochłonnych, które już teraz borykają się z wysokimi kosztami operacyjnymi.

Brak wystarczających środków zewnętrznych oznacza, że przemysł i gospodarstwa domowe będą zmuszone ponosić znaczną część kosztów transformacji. Może to prowadzić do dalszego wzrostu cen energii, co w konsekwencji odbije się na kosztach produktów, osłabiając pozycję polskiego przemysłu na rynku europejskim. Równocześnie gospodarstwa domowe będą odczuwać wzrost kosztów życia, wynikający z wyższych rachunków za energię oraz dodatkowych opłat związanych z finansowaniem transformacji. Tego rodzaju obciążenia mogą nie tylko zwiększyć ryzyko ubóstwa energetycznego, ale także spotkać się z oporem społecznym i destabilizować krajową politykę gospodarczą.

Rekomendujemy, aby cele KPEIK były dostosowane do realnych możliwości finansowych, w sposób unikający nadmiernego obciążenia obywateli i przemysłu. Konieczne jest priorytetyzowanie projektów o najwyższej efektywności ekonomicznej oraz intensyfikacja działań na rzecz pozyskania dodatkowych środków zewnętrznych. Tylko zrównoważone podejście do finansowania transformacji może zapobiec nadmiernym kosztom, które grożą ograniczeniem rozwoju gospodarczego i osłabieniem akceptacji społecznej dla realizacji tak całości działań związanych z transformacją energetyczną.

Nierealność założeń demograficznych

Według KPEIK liczba ludności Polski w 2040 roku ma wynieść 37,1 mln osób. Założenie to znacząco odbiega od prognozy demograficznej GUS opublikowanej w sierpniu 2023 roku, która wskazuje na spadek liczby ludności do 35,3 mln w scenariuszu bazowym, a w scenariuszu niskim – do 33,5 mln. Nawet w optymistycznym scenariuszu wysokim liczba ludności nie przekracza 36,8 mln osób. Ponadto, KPEIK zakłada wzrost liczby osób w wieku produkcyjnym w 2040 roku względem 2020 roku, co pozostaje w sprzeczności z wyraźnym trendem starzenia się społeczeństwa i prognozami GUS.

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2

00-490 Warszawa

www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769

REGON: 52949238000000

KRS: 0001123217

Rozbieżności te wymagają wyjaśnienia oraz ponownego przeszacowania założeń demograficznych. Przyjęcie realistycznych prognoz jest kluczowe, ponieważ różnica na poziomie 5% w przypadku scenariusza bazowego GUS i 10% w scenariuszu niskim w stosunku do założeń KPEIK ma istotne implikacje. Dotyczy to przede wszystkim prognozowanego zapotrzebowania na energię pierwotną i końcową oraz zasadności planowanej skali inwestycji.

Rekomendujemy przyjęcie założeń demograficznych opartych na aktualnych danych i trendach. Brak takiego dostosowania może prowadzić do budowy infrastruktury energetycznej niedopasowanej do rzeczywistych potrzeb, co z kolei będzie generować rosnące koszty utrzymania, obciążając malejącą populację i negatywnie wpływając na stabilność finansową kraju.

Ceny energii elektrycznej

Dokument nie odpowiada na kluczowe pytanie dotyczące wpływu zakładanych działań na wysokość finalnych cen energii elektrycznej dla odbiorców końcowych. Zamiast przejrzystej symulacji przyszłych cen energii, w dokumentacji posłużono się terminem „jednostkowych kosztów wytwarzania energii elektrycznej” (Załącznik 1 tabela 4.4; Załącznik 2 tabela 4.22). Pojęcie to nie zostało precyzyjnie zdefiniowane w dokumencie ani nie jest używane w obrocie branżowym, co ogranicza jego wartość analityczną. Ponadto, pominięto w analizach zasady funkcjonowania rynków energii, w tym mechanizmu wyznaczania cen na podstawie kosztów źródeł marginalnych.

Nie jest również jasny sposób kalkulacji kosztów kapitałowych, na podstawie których wyliczono „jednostkowe koszty wytwarzania energii elektrycznej”. Wymaga wyjaśnienia, czy w tych kalkulacjach uwzględniono koszty komercyjnego finansowania dłużnego oraz w jaki sposób określono wysokość oczekiwanego przez inwestorów zwrotu z inwestycji. Brak precyzyjnego zdefiniowania i wyjaśnienia przyjętych założeń może prowadzić do wątpliwości co do realności prezentowanych w dokumencie wyników oraz ich przydatności dla oceny ekonomicznej transformacji energetycznej.

Dodatkowo, dokument explicite wskazuje, że pewne kluczowe koszty, takie jak opłaty mocowe, OZE czy kogeneracyjne, nie zostały uwzględnione w kalkulacjach cen energii elektrycznej. Jest to szczególnie problematyczne, ponieważ te opłaty zostały wskazane jako istotne źródła finansowania transformacji (załącznik 4), co sugeruje, że Ministerstwo dysponuje szacunkami ich wysokości. Ich pominięcie prowadzi do znaczącego zniżenia przedstawionych w tabelach 4.6 (scenariusz WAM) i 4.24 (scenariusz WEM) prognozowanych cen energii, które wydają się odnosić jedynie do uproszczonej kalkulacji kosztów wytwarzania (tabele 4.4 i 4.22), podatku akcyzowego oraz częściowych kosztów dystrybucji.

Istotnym przeoczeniem jest również brak uwzględnienia rosnących kosztów bilansowania systemu, które obecnie są zawarte w opłacie jakościowej. Wraz ze wzrostem udziału mocy niesterowalnych oraz ograniczeniem dostępności mocy sterowalnych, opłata ta będzie znacząco wzrastała, co będzie miało istotny wpływ na rzeczywiste koszty energii dla odbiorców. Uwzględnienie tych wszystkich czynników jest kluczowe dla przedstawienia pełnych skutków transformacji oraz rzetelnego oszacowania korzyści lub potencjalnych strat wynikających z przyjętego modelu. Bez tego analiza przedstawiona w dokumencie pozostaje niekompletna i potencjalnie wprowadza w błąd w zakresie realnych kosztów transformacji dla gospodarki i społeczeństwa.

Fundacja Centrum Strategii Rozwojowych

Ul. Wiejska 16/2
00-490 Warszawa
www.fundacjacsr.pl

NIP: 9512603769
REGON: 52949238000000
KRS: 0001123217

Już obecnie nieuwzględnione w podstawowych kalkulacjach opłaty mają znaczący wpływ na finalne ceny energii ponoszone przez odbiorców końcowych. W 2024 roku wyniosły one odpowiednio:

- **Opłata mocowa:** 126,7 zł/MWh,
- **Opłata jakościowa:** 31,41 zł/MWh,
- **Opłata kogeneracyjna:** 6,18 zł/MWh.

Łączne obciążenie wynikające z tych opłat znacząco wpływa na koszt pozyskania energii elektrycznej, dodatkowo obciążając gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa, co może negatywnie oddziaływać na ich budżety oraz konkurencyjność polskiej gospodarki.

Warto zwrócić uwagę, że znacząco zwiększone względem obecnie realizowanych nakłady na rozbudowę sieci przesyłowych i dystrybucyjnych, przedstawione w dokumencie, będą miały bezpośredni wpływ na wzrost opłat dystrybucyjnych w zakresie stawek sieciowych. Wydaje się, że to właśnie te stawki jako jedyne zostały uwzględnione w kalkulacji kosztów energii elektrycznej zaprezentowanych w tabelach 4.6 (scenariusz WAM) i 4.24 (scenariusz WEM).

Dodatkowo, urealnienie założeń demograficznych, prowadzące do zmniejszenia prognozowanej konsumpcji energii elektrycznej, będzie skutkowało dalszym wzrostem jednostkowego kosztu dystrybucji energii elektrycznej wyrażonego w MWh. Wynika to ze stałego charakteru kosztów dystrybucji, które pozostają praktycznie niezależne od wolumenu dostarczonej energii, a wynikają z ponoszenia kosztów amortyzacji przeprowadzonych w przeszłości inwestycji. Połączenie tych czynników dodatkowo zwiększa obciążenie kosztowe, które finalnie poniosą odbiorcy końcowi.

Do zaskakujących wniosków prowadzi analiza porównawcza tabel prezentujących „jednostkowy koszt wytwarzania energii elektrycznej” oraz „ceny energii elektrycznej z podziałem na sektor” w dwóch scenariuszach – WAM i WEM. O ile w przypadku jednostkowego kosztu wytwarzania wartości w scenariuszu WAM są wyższe, co wynika z większego obciążenia kosztami kapitałowymi związanymi z wyższą skumulowaną wartością przeprowadzonych inwestycji, o tyle ceny energii elektrycznej w scenariuszu WAM są nieznacznie niższe niż w scenariuszu WEM. Biorąc pod uwagę, że w KPEIK w kalkulacji cen energii uwzględniono jedynie niestandardowo wyliczone koszty wytwarzania (na co zwracamy uwagę powyżej), podatek akcyzowy oraz opłaty dystrybucyjne, wydaje się, że różnice w cenach energii wynikają głównie z większego wolumenu dostarczonej energii, co umożliwia rozłożenie kosztów dystrybucji na większą liczbę jednostek energii.

Wobec powyższego zasadne jest przedstawienie danych zawartych w tabelach 4.6 (scenariusz WAM) i 4.24 (scenariusz WEM) z rozbiciem na poszczególne składowe, które zostały uwzględnione w kalkulacji. Takie podejście pozwoli na lepsze zrozumienie podejścia do prognozowania cen energii oraz umożliwi bardziej precyzyjną ocenę wpływu poszczególnych elementów kosztowych na finalne ceny dla odbiorców.

Dodatkowo, rekomendujemy wprowadzenie większej szczegółowości w analizie taryf dla przemysłu, poprzez podział ich na istniejące w Polsce grupy taryfowe zamiast stosowania ogólnej kategorii przemysł oraz usługi. Takie ujęcie nie pozwala na odniesienie przedstawionych danych do rzeczywistych cen energii elektrycznej płaconych przez poszczególne grupy odbiorców przemysłowych i ogranicza wartość analityczną zaprezentowanych w dokumencie prognoz.

Przejrzyste przedstawienie danych i precyzyjne odniesienie ich do rzeczywistych uwarunkowań rynkowych jest kluczowe dla wiarygodności i użyteczności KPEIK.

Co istotne, nawet uproszczony i nieuwzględniający wszystkich istotnych kosztów sposób symulacji cen energii przyjęty w KPEIK pokazuje, że zwiększone, kosztowne dla całej gospodarki nakłady inwestycyjne w scenariuszu WAM nie przekładają się na istotny spadek cen energii. Podważa to fundamentalny cel transformacji energetycznej, którym powinno być zapewnienie stabilnych, nieprzerwanych i przystępnych cenowo dostaw energii dla odbiorców końcowych.

Warto również zauważyć, że zaprezentowane w KPEIK prognozy cen energii, mimo pominięcia wielu kluczowych elementów kosztowych, **przewidują wyższe wartości niż aktualne ceny kontraktów na rok 2025 dostępne na Towarowej Giełdzie Energii**. Taka rozbieżność rodzi poważne wątpliwości co do przyjętych założeń Ministerstwa. Zamiast prowadzić do obniżenia cen, co powinno być efektem strategicznych i kosztownych działań transformacyjnych, przedstawione w dokumentacji kalkulacje wskazują na możliwość dalszego wzrostu kosztów energii dla odbiorców końcowych.

Przyjęcie takiego podejścia podważa zasadność strategii transformacyjnej w jej obecnym kształcie i wymaga rewizji założeń, aby skoncentrować się na realnych korzyściach dla gospodarki i obywateli. Transformacja powinna dążyć do poprawy dostępności energii i redukcji jej kosztów, a nie zwiększać obciążenia finansowe dla przemysłu i gospodarstw domowych.

Pominięty wymiar społeczny transformacji

Zgodnie z zasadą sprawiedliwej transformacji zapisaną w prawodawstwie unijnym, przemiany klimatyczno-energetyczne powinny uwzględniać solidarność społeczną i tempo dostosowane do realnych możliwości regionów. W wielu miejscowościach silnie związanych z energetyką węglową dotychczasowy model gospodarczy wyczerpuje się, a jego szybkie przekształcenie wymaga wsparcia wykraczającego poza same działania energetyczne. W praktyce jednak KPEIK nie przewiduje kompleksowych środków wsparcia, które umożliwiłyby regionom przejście nie tylko przez transformację energetyczną, ale także szerszą przebudowę społeczno-ekonomiczną.

Bez odpowiedniego wsparcia dla lokalnych społeczności, pracowników i samorządów, które utracą znaczną część dochodów podatkowych związanych z przemysłem energetycznym, regiony te mogą stanąć przed groźbą gwałtownego zubożenia i depopulacji. Konieczne jest, aby KPEIK przyjął podejście zorientowane na rozwój lokalnych gospodarek, tworząc programy wsparcia, które umożliwią trwałe i zrównoważone przekształcenie struktury ekonomicznej tych regionów. Tylko szeroko zakrojone wsparcie społeczno-ekonomiczne pozwoli na stworzenie nowych miejsc pracy i zapewni stabilność, niezbędną do harmonijnego przejścia przez transformację.

Prezentacja prognoz na lata 2021-2025

Przedstawienie prognozy dla lat 2021–2025 w sytuacji, gdy większość tego okresu już upłynęła, budzi wątpliwości co do jej aktualności i przydatności analitycznej. W związku z tym proponuje się rozbić tego okresu na dwie części:

1. **Okres zrealizowany (2021–2023 lub 2021–2024)** – obejmuje lata, dla których dostępne są już rzeczywiste dane dotyczące realizacji założeń przedstawionych w KPEIK. Analiza wykonania w tym okresie pozwoli na ocenę zgodności założeń z rzeczywistymi trendami oraz identyfikację obszarów, gdzie przyjęte założenia okazały się nierealistyczne lub

nadmiernie kosztowne. Dzięki temu możliwe będzie lepsze zrozumienie dotychczasowych postępów oraz potencjalnych barier w realizacji planów.

2. **Okres prognozowany (2024–2025)** – obejmuje lata wymagające zaktualizowanej prognozy opartej na wnioskach z analizy wykonania okresu 2021–2023. Uwzględnienie rzeczywistych postępów oraz ewentualnych opóźnień umożliwi bardziej realistyczne planowanie działań, dopasowanie strategii do dostępnych zasobów oraz lepsze wykorzystanie możliwości gospodarczych kraju.

Podział taki pozwoli na elastyczne dostosowanie planów do zmieniających się warunków oraz rzeczywistych osiągnięć. Analiza wykonania w okresie zrealizowanym umożliwi bardziej precyzyjne korygowanie założeń i zwiększenie skuteczności działań w ramach KPEIK, co jest kluczowe dla osiągnięcia założonych celów w sposób zgodny z realiami ekonomicznymi i społecznymi.

Podsumowanie

Krajowy Plan na Rzecz Energii i Klimatu (KPEIK) przedstawia ambitne założenia, które jednak w obecnym kształcie budzą poważne wątpliwości co do ich realizmu i skuteczności. Dokument w zbyt małym stopniu uwzględnia rzeczywiste koszty transformacji dla odbiorców energii oraz ryzyka wynikające z braku dostosowania planów do warunków gospodarczych i społecznych. Niepokój budzi także brak jasności w przedstawionych danych, szczególnie w zakresie kosztów energii i założeń inwestycyjnych.

Transformacja energetyczna powinna być przede wszystkim narzędziem wspierającym rozwój gospodarki i konkurencyjność kraju, a nie jedynie realizacją celów klimatycznych. Niezbędne jest większe skupienie na przejrzystości danych, rewizja założeń oraz dopasowanie strategii do realnych możliwości Polski, tak aby skutecznie wspierała gospodarkę i zapewniała stabilne dostawy energii po przystępnych cenach.

Wzywamy do gruntownego przemyślenia przedstawionych planów oraz ich dostosowania w taki sposób, aby były one narzędziem rozwoju, a nie obciążeniem dla społeczeństwa i przemysłu. Transformacja energetyczna musi być przeprowadzona z poszanowaniem interesów gospodarczych i społecznych, aby zapewnić jej szeroką akceptację i długoterminową skuteczność.